

Kodurowa, Aleksandra

"Wypędzeni, wymordowani" : rysunki żydowskich uczniów szkół niemieckich z lat 1936-1941 : wystawa w Muzeum Xawerego Dunikowskiego w Warszawie, 21 maja - 17 czerwca 1990 r.

Muzealnictwo 34, 57-62

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Wypędzeni, wymordowani”

Rysunki żydowskich uczniów szkół niemieckich z lat 1936—1941

Wystawa w Muzeum Xawerego Dunikowskiego w Warszawie,
21 maja—17 czerwca 1990 r.

W pięćdziesiątą rocznicę wybuchu II wojny światowej — 1 września 1989 r. — otwarta była w salach Stadtmuseum (Muzeum Miejskiego) i Galerii Ars Polona w Düsseldorfie wystawa zatytułowana „Nie wieden — Nigdy więcej — Xawery Dunikowski” zorganizowana przez Muzeum Xawerego Dunikowskiego, Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie oraz Muzeum na Majdanku. Prezentowany był na niej bogaty wybór dzieł polskich artystów, których tematem jest II wojna światowa i niemiecka okupacja w Polsce. Znaczącą część stanowiły rysunki, szkice i obrazy Xawerego Dunikowskiego. Stadtmuseum w Düsseldorfie wydało bogato ilustrowany katalog wystawy zawierający kilka artykułów wszechstronnie omawiających prezentowaną tematykę.

Kontynuacją i uzupełnieniem tej wystawy była — przygotowana przez Stadtmuseum w Düsseldorfie — ekspozycja „Wypędzeni, wymordowani”, stanowiąca ilustrację dziejów narodzin ideologii nazistowskiej. Pierwszy etap nazizmu to

— już od początku lat trzydziestych — konsekwentne prześladowanie obywateli innych ras, nawet tych, którzy żyjąc od kilku pokoleń w Niemczech uważali je za swoją ojczyznę. Ściśle określone reguły dotyczące również sztuki i kultury spowodowały, że udaremniona została swoboda działalności intelektualistów i artystów, nawet pochodzenia niemieckiego. Wymienione wystawy przypominając groźbę rasizmu, ideologii totalitarnych i militarizmu są przestrogą również obecnie.

Jawne tępienie obywateli niemieckich pochodzenia żydowskiego prowadzone było systematycznie i planowo po objęciu urzędu kanclerskiego przez Hitlera w marcu 1933 r. Co oznaczało to dla uczęszczających do niemieckich szkół dzieci żydowskich, których rodzice czuli się związani z niemiecką kulturą? Zostały nagle wyizolowane ze swego środowiska, narażone na szykany ze strony nauczycieli i kolegów. Pierwsze zarządzenie antyżydowskie w 1933 r. dotknęło właśnie dzieci. Określało ono procentowo liczbę uczniów

29. Bez nazwiska, „Mojżesz rozdziela wody Morza Czerwonego”, bez daty, ołówek.

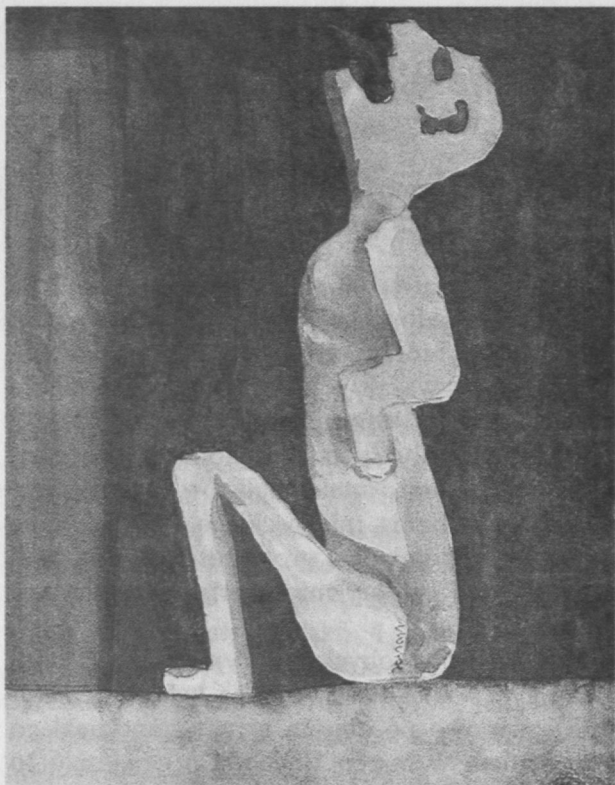
29. Sans nom, „Moïse divise les eaux de la Mer Rouge”, sans date, crayon.



30. Sella Helga Paradies (siódmy rok nauki), „Praca pańszczyźniana w Egipcie”, styczeń 1937 r., czarna farba kryjąca.

30. Sella Helga Paradies (septième année de l'apprentissage), „La corvée en Egypte”, janvier 1937, couleur noir couvrant.





31. Ilse Marx (dziewiąty rok nauki), „Hiob”, październik 1936 r., farby kryjące.

31. Ilse Marx (neuvième année), „Hiob”, octobre 1936, couleurs couvrant.

żydowskich w „przepełnionych” szkołach podstawowych i średnich, mimo że obowiązek nauki podstawowej nadal był aktualny. Usiłowano podzielić tę społeczność stwarzając ulgi dla dzieci z małżeństw mieszanych oraz kombatanatów I wojny światowej. Wprowadzenie do programu szkolnego przedmiotu pn. „rasoznastwo” i wydanie wielu ilustrowanych książeczek na ten temat również dla najmłodszych, znacznie przyczyniło się do rozszerzenia kręgów prześladowców.

W tej sytuacji społeczność żydowska uznała za konieczne założenie własnych szkół. W Düsseldorfie otwarto taką w kwietniu 1935 r., ale już w końcu 1938 r. została ona podpalona razem z położoną obok synagogą. W tym czasie przepisy nie pozwalały na uczęszczanie Żydów do szkół podstawowych i publicznych, nauczanie prowadzono więc w mieszkaniach prywatnych.

Omawiana wystawa obejmowała 105 rysunków uczniów żydowskiej szkoły w Düsseldorfie z lat 1936–1938 oraz szkół Kaliskiego i Holdheima

w Berlinie od kwietnia 1938, aż do ich ostatecznej likwidacji w 1941 r. Zebrane zostały przez nauczyciela, artystę malarza Juliusza (Julo) Levina. Część swego zbioru powierzył Levin malarzowi Carlovi Lauterbachowi, który ukrył go wraz z własnymi obrazami i bogatym archiwum przed rekwizycją lub zniszczeniem przez Gestapo. W 1982 r. miasto Düsseldorf zakupiło archiwum Lauterbacha, pozyskując również rysunki i umieściło je w Stadtmuseum. Resztę zbioru przechowywała — w dramatycznych okolicznościach po aresztowaniu Levina i zesłaniu go do obozu koncentracyjnego Auschwitz — Mieke Monjau, żona jego przyjaciela, również malarza. W 1983 r. muzeum otrzymało od niej w darze 750 prac.

Juliusz Levin zebrał rysunki z różnych klas, różne są też ich daty i oceny. Trudno ustalić kryteria, jakimi się w wyborze kierował, decydowała zapewne oryginalność bądź trafność ujęcia tematu, nawet przy błędach technicznych. Na wielu widnieją nazwiska uczniów, niekiedy napi-

32. H. Schlesinger (czwarta klasa), „Bałwochwalstwo”, grudzień 1938 r., farby kryjące.

32. H. Schlesinger (quatrième année), „Idolâtrie”, decembre 1938, couleurs couvrant.





33. Hannelore Lerner (siódma klasa), „Uciezka Lota z Sodomy”, sierpień 1939 r., farby kryjące.

33. Hannelore Lerner (septième année), „La fuite de Lot de Sodome”, août 1939, couleurs couvrant.

sane ręką dorosłych, co ułatwiło badaczom prześledzenie losów dzieci.

Techniki rysunkowe były różnorodne. Dzieci młodsze — do dziesiątego roku życia — rysowały ołówkami czarnymi i kolorowymi oraz malowały kredkami pastelowymi. W wyższych klasach używały farbek wodnych, farb kryjących, rzadziej akwarelowych. Zdarzały się też wyklejanki i obrazki na papierze przezroczystym. Wybór tematyki prac wynikał nie tylko z tradycyjnego programu nauczania (historia, literatura), ale i z sytuacji, w jakiej znalazła się ludność żydowska. Planowa dyskryminacja stworzyła konieczność właściwego przygotowania dzieci do zmienionych warunków egzystencji. Starano się obudzić samodzielność u chłopców, a szczególnie u dziewcząt, kładąc między innymi nacisk na zajęcia manualne. Znalazło to odbicie w ich rysunkach, ukazujących rzemieślników różnych zawodów i wieśniaków przy pracy.

Przewidując możliwość emigracji usiłowano przygotować do niej dzieci, wprowadzając do programu jako obowiązkowe dwa języki: angielski i hebrajski; uczono ekonomii gospodarczej i umiejętności prowadzenia gospodarstwa domowego, rozszerzono zakres geografii, szczególnie tych krajów, do których można było ewentualnie emigrować: Wielkiej Brytanii, Palestyny, obu Ameryk. Widzimy na rysunkach Londyn, emigranta między drapaczami chmur z amerykańską



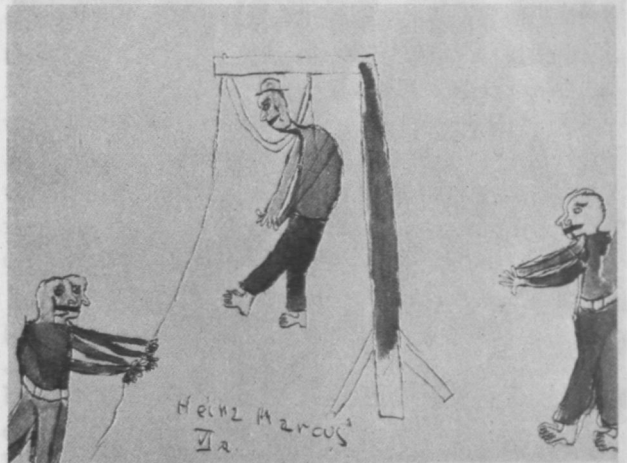
34. ... Steruberg, „Londyn”, grudzień 1938 r., farby kryjące.

34. ... Steruberg, „Londres”, decembre 1938, couleurs couvrant.



35. Flora Jentes (ósma klasa), „Sanitariusz”, czerwiec 1939 r., farby kryjące.

35. Flora Jentes (huitième année), „Infirmiers”, juin 1939, couleurs couvrant.



36. Heinz Marcus (szósta klasa), „Mężczyzna na szubiennicy”, bez daty, farby kryjące.

36. Heinz Marcus (sixième année), „L'homme au gibet”, sans date, couleurs couvrant.

flagą, cowboya, żydowskich i murzyńskich tragaczy.

Levin znając niebezpieczeństwa, jakie czyhały na dzieci ograniczał tematykę nawiązującą do trudności życia codziennego i rosnącego zagrożenia. Trzeba pamiętać, że sam doświadczył już nazistowskiego terroru. Ujęty był i więziony podczas masowego aresztowania komunistów w 1933 r., co znalazło odbicie w jego własnym obrazie „Hiob” (1933—1934), eksponowanym na naszej wystawie. Są jednak w tym zbiorze rysunki „niebezpieczne”, co mogło zdecydować o ukryciu ich przez nauczyciela. Szczególnie wyraziście oddaje postawę sprzeciwu i oporu rysunek Ilsy Marz pt. „Hiob” z 1936 r. Wśród ulubionych, pogodnych widoków rodzinnego miasta dostrzec można wyraźne znaki czasu, jak

37. Julius (Julo) Levin, „Moja matka”, 1939—1940, olej.

37. Julius (Julo) Levin, „Ma mère”, 1939—1940, huile.



np. „Dom z chorągwią ze swastyką” i „Mężczyzna w uniformie SA”.

W miarę upływu czasu dzieci zaczęły zdawać sobie sprawę z tragicznego losu, jaki im przypadł w udziale. Doświadczały wielu upokorzeń, widziały co spotkało ich bliskich, krewnych, znajomych. Dawały temu świadectwo w zadanych na lekcjach tematach biblijnych. W scenie „Bałwochwalstwo” zmuszeni do oddania hołdu mężczyźni ubrani są współcześnie, strażnicy noszą mundury SA. Pejcz w ręce jednego z nich to ten, jakiego używano w celach tortur. Inna scena przedstawiająca Hamana, zmuszającego poddanych do oddania mu czci, przeniesiona jest w czasy współczesne. Dotyczy to również „Ucieczki Lota z Sodomy” — obraz płonącego miasta i uciekających z niego ludzi nasuwał skojarzenia z pożarem synagogi i szkoły w Düsseldorfie. Uczennice ósmej klasy narysowały w 1939 r., w czasie zwycięskiej, „błyskawicznej” wojny, grupę inwalidów i rannych eskortowanych przez francuskich sanitariuszy, podczas gdy niemieckich żołnierzy można było ukazywać tylko jako promiennych bohaterów. Dodać tu trzeba, że prace znakomitych artystów niemieckich np. „Kaleka wojenny” Otto Dix’a, czy antywojenne dzieła graficzne i rzeźbiarskie Käthe Kollwitz były rekwirowane i często niszczone. Inny przykład to rysunek ucznia VI klasy „Wisielec” — ofiara i oprawcy ubrani są we współczesne stroje. Do fanatycznych rasistowskich poglądów obowiązujących w III Rzeszy nawiązuje rysunek „Cyganie”. Ukazuje on społeczność, podobnie jak żydowska, skazaną na zagładę.

Nie udało się dotąd ustalić nazwisk wszystkich uczniów żydowskich szkół w Düsseldorfie i Berlinie, niektórzy z nich pochodzili z małżeństw narodowościowo mieszanych. Pewne informacje dotyczą 166 dzieci, z których 43 zostało zamordowanych w Leżajsku, Sobiborze, Mińsku, Auschwitz, Łodzi, Soboborze i Terezynie. O 150 wiadomo, że straciły ojca, matkę, rodzeństwo.

Tragiczny los dotknął również nauczycieli. Juliusz Levin zginął w obozie koncentracyjnym Auschwitz, jego przyjaciel Franz Monjau w Buchenwaldzie. Inni zostali deportowani i zamordowani w Łodzi i Mińsku. Kilku zaledwie zdołało wyemigrować do Stanów Zjednoczonych i Palestyny.

Rysunki były eksponowane na naszej wystawie w następujących grupach tematycznych: Miasto rodzinne, Szkoła, Wojna, Zagrożenie, Wieśniacy, Robotnicy, Tematy z literatury, Tematy biblijne, Obce kraje jako miejsce emigracji. Pokaz kończyły kolorowe reprodukcje ilustracji z książki Elwiry Bauer pt. *Nie wierz żadnemu lisowi na zielonej łące, ani żadnej przysiędze Żyda*, wydanej w 1936 r. Ilustracje te opatrzone były przez autorkę wymownym komentarzem, uświadamiającym dzieciom i dorosłym dlaczego mają nienawidzić Żydów. Produkowano też, w tym czasie, stosowne zabawki — na wystawie była laleczka w mundurze Hitlerjugend.

Rysunki są cennymi dokumentami obrazującymi tragiczny rozdział historii społeczności żydowskiej w Niemczech, dokumentami jedynymi, ponieważ archiwa szkolne zostały spalone. Są wstrząsające i wzruszające zarazem, urzekają pięknem dziecięcego obrazowania, zdumiewająco dojrzałą formą i poziomem artystycznym. Taka była ocena publiczności licznie zwiedzającej wystawę, wielokrotnie reklamowaną i omawianą na łamach prasy, w radiu i telewizji.

Drugą część wystawy stanowiły dzieła twórców niemieckich i niemiecko-żydowskich dwóch generacji reprezentujących środowisko artystyczne Düsseldorfu lat dwudziestych i trzydziestych, między innymi członków awangardowego stowarzyszenia „Das Junge Rheinland” („Młoda Nadrenia”). Było też kilka obrazów współczesnych artystów o tematach nawiązujących do okresu dyskryminacji i zagłady.

Na czoło wysuwały się obrazy wspomnianego wyżej nauczyciela dzieci Juliusza Levina (1901—1943), który odbył studia w akademiach w Monachium i Düsseldorfie. Dłuższy pobyt w południowej Francji uzupełnił jego artystyczną edukację. Obraz „Mój przyjaciel Ibrahim”, to portret poznanego w Marsylii kucharza okrętowego, wspomniany wyżej „Hiob” powstał po ujęciu i katowaniu lewicowych obywateli Düsseldorfu, wreszcie „Moja matka” — portret matki artysty deportowanej do Terezina (Theresienstadt) i tam zamordowanej.

Wspomnienie szczęśliwych lat dwudziestych stanowiły obrazy: G. H. Wollheima „Portret artysty malarza A. Kaufmanna z dziećmi”, F. Monjau „Karnawał” w 1929 r., G. Kellera „Portret dziecka”. O namalowanym przez W. J.



38. Adolf Uzarski, „Niemiecka rodzina”, 1932 r., akwarela.

38. Adolf Uzarski, „La famille allemande”, 1932, aquarelle.

B. Stocké'go chłopcu, o nazwisku K. Kreiten wiemy, że był zdolnym pianistą, aresztowanym za antyfaszystowską wypowiedź i straconym w 27 roku życia. Na uwagę zasługiwała znakomita akwarela „Niemiecka rodzina” A. Uzarskiego, znanego satyryka, ilustratora książek, pisarza, współzałożyciela stowarzyszenia „Das Junge Rheinland”. Już w 1936 r. O. Pankok wykonywał drzeworyty ukazujące prześladowania Żydów i Cyganów („Cygańskie dzieci za drutami kolczastymi”).

Po wybuchu II wojny światowej powstały prace wyraźnie ją ilustrujące np.: P. Loskilla „Madonna bombardowania” (1943), C. Lauterbacha widoki obozów koncentracyjnych pt. „Za drutami kolczastymi” (1942). Rzeźbiarz B. Sopher stworzył, poczynawszy od 1942 r., dziesięć rzeźb zatytułowanych „Macierzyństwo czasu wojny”, z których jedna, w terakocie była eksponowana na naszej wystawie.

Temat czasu zagłady jest obecny w sztuce niemieckich artystów w latach powojennych aż do chwili obecnej. Na wystawie prezentowaliśmy obraz „Młody uciekinier” (1951) P. A. Böckstiega, gobelin „Wspomnienie Anny Frank” (1985) Sandry Ikse, fotomontaże L. Spinn-Condarda przedstawiające dworzec w Düsseldorfie, z którego wyjeżdżały pociągi z deportowanymi i budynek sądu, w którym odbywał się proces osób odpowiedzialnych za zbrodnię w obozie koncentracyjnym na Majdanku.

Wstrząsające obrazy przedstawiające pędzonych na śmierć Żydów namalował M. Barz: „Inferno” (1945—1982) i „SSMann” (1979). Y. Yariv dwa duże obrazy z lat 1986—1987 poświęcił pamięci malarki Diny Gottliebowej, która zesłana do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu zmuszona była rysować i malować ofiary zbrodniczych doświadczeń lekarza Mengelego. Ukazał ją wśród więźniów na rampie kolejowej w Oświęcimiu.

M. Koeppel namalował wspaniały widok alpej-

ski okolic Berchtesgaden, gdzie znajdowała się herbaciarnia Hitlera, stanowiąca ciągle atrakcję turystyczną, góry zaś podziwiał tylko sam artysta... Muzeum w Düsseldorfie wydało katalog wystawy zawierający kolorowe ilustracje wszystkich prezentowanych prac oraz kilka artykułów omawiających jej tematykę. Muzeum Narodowe w Warszawie wydrukowało wkładkę w języku polskim z katalogiem eksponatów i wstępem autorki tego artykułu.

Na uroczystości otwarcia wystawy pani Mieke Monjau z Düsseldorfu ofiarowała Muzeum Narodowemu w Szczecinie obraz Juliusza Levina, „Widok portu w Szczecinie” (ol. pł. 60x90,5 cm) z 1936 r. Szczecin był miastem rodzinnym artysty.

Wystawa począwszy od 1988 r. wędruje po Europie. Była eksponowana w Düsseldorfie, Berlinie, Paryżu, w Danii, Holandii, Szwecji, Norwegii, a z Warszawy przewieziono ją do Londynu.

Aleksandra Kodurowa

„Chassés, assassinés”

**Les dessins des élèves juifs des écoles allemandes dans les années 1936—1941
L'exposition dans le musée de Xawery Dunikowski à Varsovie 21 mai—17 juin 1990**

A la cinquantième anniversaire du commencement de la deuxième guerre mondiale exposition intitulée „Nie wieder — plus jamais — Xawery Dunikowski” organisé par le Musée Xawery Dunikowski, le Musée National à Varsovie et par le Musée de Majdanek a eu lieu à Stadtmuseum et à la Galerie Ars Polona à Düsseldorf. On a exposé les oeuvres des artistes polonais le sujet de ces oeuvres était la deuxième guerre mondiale et l'occupation allemande en Pologne. Une partie considérable de l'exposition était constituée des dessins, esquisses et tableaux du excellent sculpteur et peintre polonais Xawery Dunikowski, le prisonnier du camp de concentration Auschwitz dans les années 1940—45.

En mai 1990 Stadtmuseum de Düsseldorf a présenté dans le Musée de Xawery Dunikowski à Varsovie l'exposition intitulée „Chassés, assassinés”. Dans cette exposition on a présenté 105 dessins des élèves (agés de huit à quatorze ans sauf l'un d'eux, signé „Bubi”, cinq ans). Ces dessins ont été ramassés par leur professeur, le peintre Julius (Julo) Levin. Ils proviennent de l'école juive à Düsseldorf et des écoles de Kaliski et Holdheim à Berlin, des années 1936—38 et après 1938 jusqu'à leur fermeture en 1941. Ces écoles ont été fondées par la communauté juive à la suite des persécutions des enfants juives dans les écoles allemandes, quand Hitler est arrivé au pouvoir en 1933. Avant son déportation au camp

de concentration Auschwitz où il a été assassiné en 1943 Levin a confié cette collection à ses amis. On a réussi à sauver une partie des dessins de la destruction par Gestapo et, après la guerre on les a transmis au musée de Düsseldorf. Ils étaient exposés en 1988 dans ce musée et puis à Berlin, à Paris, en Danemark, en Hollande, en Suède, en Norvège et, après l'exposition varsoviennne, à Londres.

Dans les écoles juives on a élargi le programme traditionnel de l'apprentissage en introduisant les matières qui ont eu pour but de préparer les enfants aux conditions de la vie changées, à l'émigration éventuelle, développer leur indépendance (géographie, langues étrangères, artisanat). Tout cela se reflétait dans les dessins.

La deuxième partie de l'exposition a été constituée par les artistes allemands et juives de deux générations, représentatifs pour le milieu artistique de Düsseldorf des années vingt et trente, par, entre autres, les membres de la société d'avant-garde „Das Junge Rheinland”: J. Levin, G. H. Wollheim, F. Monjau, G. Keller, W. J. B. Stocke, A. Uzarski, O. Pankok, G. Lauterbach. Les sujets de leurs tableaux sont liés à la période dans lequel ils ont été créés — les heureux années vingt, la terreur montant des années trente et les persécutions nazies et la guerre.